

Sopot, 5 maja 2016



Komitet Obrony
Pielęgniarek
i Położnych



NACZELNA IZBA
PIELĘGNIAREK I POŁOŻNYCH



Krajowy Związek
PODMIOTÓW LECZNICZYCH

Kolegium Pielęgniarek i Położnych
Rodziny w Polsce
ODDZIAŁ TERENOWY W OLSZTYNIE

Szanowna Pani Premier,

Na początku tego listu chcemy wyrazić podziękowania za zainteresowanie się tematyką Podstawowej Opieki Zdrowotnej w kontekście Pielęgniarek i Położnych. Rzeczywiście, na całym świecie istnieje szereg rozwiązań, które warto implementować w celu wzmocnienia roli Pielęgniarki i Położnej. Wierzymy, iż intencje ministra zdrowia, Pana Konstantego Radziwiłła były i są słuszne, jednakże ostateczny owoc działań, które podjął resort są dalekie od oczekiwań naszego środowiska.

Niestety, z wielkim bólem musimy przypomnieć, że minister zdrowia jest ministrem wszystkich Pacjentów i Podopiecznych. Ta oczywistość niesie za sobą konkretny przekaz - Decydenci powinni reprezentować również interes Pielęgniarek i Położnych, gdyż leży on właśnie w interesie wyżej wymienionych. Koncentrując się na interesie środowiska lekarskiego obecny Rząd dystansuje się jednocześnie od instytucji dialogu społecznego, opartego na partnerstwie i kompromisie. To bardzo surowa teza, jednakże wynikająca z podjętych działań. Do prac w zespole ds. POZ nie zostały zaproszona odpowiednia liczba reprezentantów środowiska Pielęgniarek i Położnych, co jednoznacznie obrazuje politykę resortu wobec naszych Koleżanek i Kolegów.

Ważne są również elementy makro - polityczne, które powinny dać do myślenia członkom zespołu, z którym ministerstwo prowadzi współpracę. Zarówno zalecenia WHO, jak i te znajdujące się w Deklaracji Monachijskiej z 2000 roku są oparte o silną rekomendację poszerzenia niezależności zawodu Pielęgniarki i Położnej. Uzasadnienie tejże rekomendacji wynika z kryzysu demograficznego.

Rozwiązania propagowane przez ministerstwo zdrowia nie wiedząc do końca czemu (trudno o logiczne uzasadnienie) są oparte, o dogmatyczną negację zaleceń międzynarodowych instytucji badających system opieki zdrowotnej w poszczególnych krajach. Polska, jak Pani Premier zapewne dobrze wie, również dotknięta jest kryzysem demograficznym. Nie sposób pominąć faktu, iż w naszym kraju brakuje około 100 tysięcy pielęgniarek. Co roku setki z nich opuszcza nasz kraj za przysłowiowym chlebem, ponieważ ojczysty system nie spełnia ich oczekiwań. Tracą nie tylko same pielęgniarki, ale przede wszystkim społeczeństwo, które z racji starzenia się wymaga opieki w stopniu bardziej zaawansowanym niż jeszcze dziesięć, piętnaście lat temu.

Retoryka, która została przyjęta przez ministerstwo zdrowia to w efekcie odebranie niezależności zawodu Pielęgniarki i Położnej, zepchnięcie jej na margines praktyk Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Za komunikowaną narracją nie przemawia niestety matematyka. W 2015 roku na świadczenia lekarzy POZ NFZ zawarł 6226 umów, a na świadczenia Pielęgniarek i Położnych POZ odpowiednio 6393 i 4684. Rozumiemy podstawy ekonomiczne w kontekście interesu lekarzy, ale nie Pacjentów i Podopiecznych.

Przede wszystkim, lekarz nie jest w stanie zbadać środowiska domowego. Wielokrotnie Pacjent wymaga nie tyle leczenia, co opieki, troski i pomocy. W razie wątpliwości zalecamy powtórne zapoznanie się z liczbami dotyczącymi świadczeń w roku uprzednim. Proszę zwrócić uwagę, że cały szereg problemów, które mają wpływ na stan Pacjenta wynika z ekosystemu, w jakim przebywa. Ogromna ilość działań może pozostać w obrębie właśnie środowiska Pacjenta, bez potrzeby udawania się do lekarza. Warto rozważyć taki sposób myślenia.

To samo tyczy się środowiska Położnych. W imię jakiego paradygmatu lekarz miałby nadzorować proces pielęgnacji? Położne uzyskały odpowiednie uprawnienia, które pozwalają im na samodzielność. Czy rządzący są w stanie wyjaśnić, dlaczego zamiast dążyć do realizacji i ustaleń dotyczących niezależności Położnych przyswajają się koncepcje nie służące interesowi milionów Polek. Proszę nie zapominać, że Położna jest przewodnikiem po świecie kobiecości. Próba ingerencji w tą ważną społecznie więź jest trudna do zrozumienia. Apelujemy, aby i w tej sprawie niezłomie podążać już dawno wytyczoną ścieżką.

Podsumowując - marginalizacja środowiska Pielęgniarek i Położnych, hibernacja tysięcy ludzi w przestrzeni gabinetów lekarskich, swoiste odcięcie od Pacjenta można nazwać pewnego rodzaju daleko idącym wynaturzeniem zawodu, którego esencją jest budowanie integralnej więzi ze społeczeństwem.

Zespół ds. POZ, który został powołany 23 marca 2016 roku na wniosek ministra zdrowia, Pana Konstantego Radziwiłła wypracował analizę dotyczącą Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Stanowić ma ona merytoryczną podstawę do prac legislacyjnych nad ustawą o POZ. Z przykrością informujemy, iż nie możemy zaakceptować tez postawionych w w/w wymienionym dokumencie ze względu na nadreprezentację środowiska lekarskiego w składzie zespołu, co przyczyniło się w efekcie do zagłuszenia postulatów zgłaszanych przez Pielęgniarki i Położne.

Apelujemy o powołanie nowego zespołu, który będzie oparty o parytet poszczególnych grup zawodowych. W naszej ocenie jest to jedyny sposób na zbudowanie strategii, która będzie służyć interesowi Pacjenta. Każdy inne rozwiązanie jest dalekie od zasad szeroko pojętego dialogu społecznego.

**Z wyrazami szacunku,
podpisano**

Anna Czarnecka
Lider KOPiPu



Komitet Obrony
Pielęgniarek
i Położnych

Krystyna Dębowska
Lider KOPiPu



Komitet Obrony
Pielęgniarek
i Położnych

Sebastian Irzykowski
Lider KOPiPu



Komitet Obrony
Pielęgniarek
i Położnych

Ilona Kwiatkowska-Falkowska
Lider KOPiPu



Komitet Obrony
Pielęgniarek
i Położnych

Zofia Małas
Prezes NRPiP



NACZELNA IZBA
PIELĘGNIAREK I POŁOŻNYCH

Lucyna Dargiewicz
Przewodnicząca OZZPiP



Grażyna Aksamił
Prezes Zarządu KZPL



Krajowy Związek
PODMIOTÓW LECZNICZYCH

Maria Łapko
Prezes KPiPR w Olsztynie

Kolegium Pielęgniarek i Położnych
Rodzinnych w Polsce
ODDZIAŁ TERENOWY W OLSZTYNIE